

Boys, Miłość jak piorun

Gdy cię spotkałem w nocnym klubie
Serce zaraz mocniej zabiło
Choć jeszcze wcale ciebie nie znałem
Byłem pewien – to właśnie miłość
I zapłonęła we mnie namiętność
I nigdy dotąd się nie skończyła
I rozumiałem wtedy po prostu
Że ty dla mnie stworzona byłaś

Miłość jak piorun we mnie strzeliła
Miłość jak piorun mnie zaskoczyła
Miłość jak piorun z jasnego nieba
Miłość jak piorun, więcej nie trzeba
/2x

Tak uderzałaś mi do głowy
Jak uderza szampan w sylwestra
Świat nagle stał się kolorowy
A superman we mnie zamieszkał
Wciąż płonie w sercu moim namiętności
I oby nigdy się nie skończyła
To oczywiste dzisiaj po prostu
Że ty dla mnie stworzona byłaś

Miłość jak piorun we mnie strzeliła
Miłość jak piorun mnie zaskoczyła
Miłość jak piorun z jasnego nieba
Miłość jak piorun, więcej nie trzeba
/2x